Konteneryzacja — Laboratorium ASK 30.11.2023

Prowadzący:

- Adam Ples aples@ra.rockwell.com <- tutaj wysyłamy sprawozdanie
- Tymoteusz Kielan tkielan@ra.rockwell.com
- Bartosz Batorek bbatore@ra.rockwell.com
- Karol Janik karol.janik@rockwellautomation.com

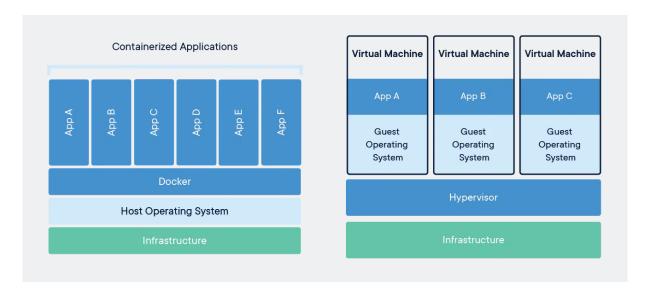
Wstęp

Konteneryzacja to coraz częściej wykorzystywana technologia, pozwalająca na uproszczenie dystrybucji oprogramowania. Umożliwia ona udostępnianie aplikacji wraz ze wszystkimi zależnościami, a także na odizolowanie jej od systemu operacyjnego hosta. W ten sposób można uniknąć problemów związanych z różnorodnością dystrybucji Linuksa: plików konfiguracyjnych, serwisów systemowych i menedżerów pakietów. Obraz kontenera zawiera wszystkie potrzebne pliki oraz konfigurację potrzebną do uruchomienia programu.

Na pierwszy rzut oka konteneryzacja przypomina wirtualizację. I rzeczywiście, konteneryzacja jest rodzajem wirtualizacji, ale na nieco innym poziomie niż wszechobecne maszyny wirtualne. W przypadku maszyn wirtualnych wirtualizacji podlega przede wszystkim procesor. Maszyna wirtualna zostaje "oszukana" przez supervisora, że ma uprzywilejowany dostęp do CPU, i dzięki temu możliwe jest uruchomienie drugiej instancji systemu operacyjnego. Może być to ten sam lub zupełnie inny system, niż host.

W przypadku kontenerów wirtualizacji podlega sam system operacyjny. W praktyce polega to na wydzieleniu "przestrzeni nazw" w zasobach zarządzanych przez jądro systemu. Zasoby te obejmują procesy, sieć, system plików, prawa użytkowników itd. Procesy działające w kontenerze dalej są kontrolowane przez to samo jądro, natomiast znajdują się w swojej własnej przestrzeni nazw, przez co są odizolowane od procesów działających w innych kontenerach i poza nimi. Dzięki temu kontenery nie wymagają dużej ilości pamięci RAM (narzut wynika przede wszystkim z braku możliwości współdzielenia bibliotek), a ich wydajność jest praktycznie identyczna jak w przypadku zwykłego procesu. Można powiedzieć więc, że konteneryzacja ma wiele zalet wirtualizacji, bez jej największych wad.

Pierwszym narzędziem umożliwiającym konteneryzację był mechanizm jail zaimplementowany w systemie operacyjnym FreeBSD już w 1999 roku. Niedługo później podobne funkcje zaczęto dodawać do jądra Linuksa. W trakcie dzisiejszego laboratorium skupimy się na konkretnym narzędziu wykorzystującym te możliwości – Dockerze. Jako system hosta wykorzystamy Ubuntu 22.04. W folderze lab_docker na pulpicie znajduje się obraz maszyny wirtualnej UbuntuDocker, którą należy zaimportować do VMWare Workstation lub VirtualBox i uruchomić. Będziemy korzystać z użytkownika student,



Rysunek 1: Schemat prezentujący różnice między kontenerami, a maszynami wirtualnymi

którego hasło to również student.

Uwaga: w dalszej części instrukcji występują polecenia, które należy wykonać w systemie hosta (Ubuntu), poprzedzone znakiem \$, np.:

```
$ sudo apt update
```

... oraz polecenie do wykonania w kontenerze, poprzedzone znakiem #, np.:

```
# dnf update
```

Zadania z wykonania których raport powinien znaleźć się w sprawozdaniu zostały wyróżnione pochyłą czcionką.

Instalacja

Dockera zainstalujemy korzystając z pakietów dostępnych w repozytoriach Ubuntu:

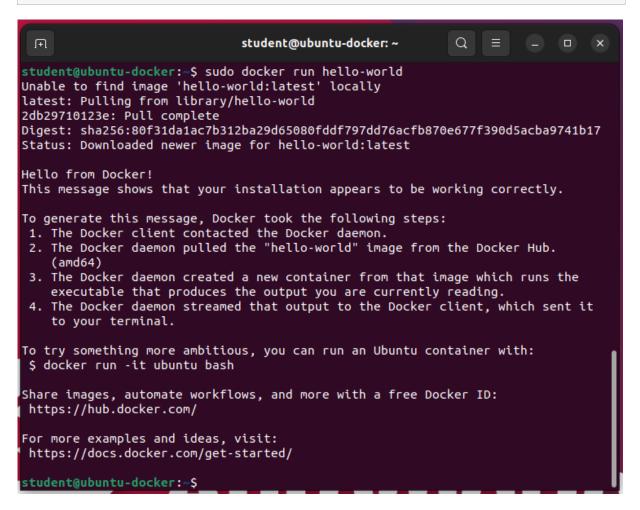
```
$ sudo apt update
$ sudo apt install docker.io
```

Następnie sprawdzimy, czy demon dockera działa:

```
$ sudo docker run hello-world
```

... i dodamy naszego użytkownika do grupy docker, aby móc używać interfejsu tekstowego bez sudo .

\$ sudo usermod -aG docker student



Rysunek 2: Poprawnie zainstalowany Docker

Po wszystkim zrestartujemy maszynę:

Zadanie: Zanstaluj dockera w systemie Ubuntu na maszynie wirtualnej.

Pierwsze kroki

\$ reboot

Interfejs tekstowy

Interfejs tekstowy dockera jest dostępny za pośrednictwem programu o mało ekscytującej nazwie "docker". Funkcjonalność jest dostępna za pośrednictwem komend zorganizowanych w grupy. Składnia

wywołania jest następująca:

```
$ docker [opcje] [grupa] komenda
```

Przykładowo listę aktualnie działających kontenerów możemy wyświetlić za pomocą polecenia:

```
$ docker container list
```

Niektóre komendy posiadają wygodniejsze aliasy, np. powyższa:

```
$ docker ps
```

Aby uzyskać pomoc dotyczącą konkretnej komendy lub grupy komend należy użyć przełącznika –help, np.:

```
$ docker container --help
```

```
$ docker container list --help
```

Zadanie: Sprawdź jakie opcje są dostępne dla komendy docker ps.

Podstawowe polecenia do zarządzania kontenerami

Podczas instalacji stworzyliśmy już pierwszy kontener poleceniem:

```
$ docker run hello-world
```

"hello-world" jest tutaj nazwą obrazu, o czym w dalszej części laboratorium. Mimo to polecenie docker ps zwraca pustą listę. Jest tak dlatego, że kontener, który utworzyliśmy zakończył swoje działanie i aby go wyświetlić należy użyć przełącznika ––all:

```
$ docker ps --all
```

Zwróć uwagę na status kontenera: "Exited". W nawiasie podano kod wyjścia programu.

Kontenery, które nie zostały wprost nazwane, mają przypadkowe nazwy przydzielone przez silnik dockera, takie jak "busy_beaver" albo "eternal_elon", a także heksadecymalny identyfikator. Dla własnej wygody możemy wybrać bardziej przyjazną nazwę tworząc nowy kontener:

```
$ docker run --name <nazwa kontenera> <nazwa obrazu>
```

Lub zmienić jego nazwę później:

```
$ docker container rename <stara nazwa lub id> <nowa nazwa>
```

Zadanie: Wyświetl i zmień nazwę kontenera hello-world.

Możliwe jest również ponowne wystartowanie kontenera:

```
$ docker start <nazwa kontenera>
```

(Analogicznie zatrzymanie: docker stop <nazwa kontenera>)

Co ciekawe nie spowoduje to ponownego wyświetlenia komunikatu. Aby go zobaczyć, konieczne jest podłączenie się do standardowego wejścia/wyjścia procesu działającego w kontenerze. Polecenie docker run domyślnie podłącza się do nowoutworzonego kontenera, natomiast docker start nie.

Aby utworzyć kontener bez podłączania się wykorzystywany jest przełącznik --detach:

```
$ docker run --detach <nazwa obrazu>
```

Aby wystartować kontener i jednocześnie się do niego podłączyć użyjemy --attach:

```
$ docker container start --attach <nazwa kontenera>
```

Do podłączenia się do kontenera działającego w tle wykorzystamy polecenie:

```
$ docker container attach <nazwa kontenera>
```

Aby się odłączyć używamy kombinacji klawiszy Ctrl+P, a następnie Ctrl+Q.

W przypadku procesów interaktywnych, takich jak powłoka BASH konieczne jest użycie opcji -- interactive oraz --tty, albo krócej -it.

Zadanie: Stwórz nowy kontener w trybie interaktywnym bez podłączania się do niego, korzystając z obrazu bash. Następnie podłącz się do niego komendą attach. Odłącz się za pomocą Ctrl+P, Ctrl+Q. Zatrzymaj kontener komendą container stop.

Kontenery usuwamy za pomocą polecenia (muszą być najpierw zatrzymane):

```
$ docker container rm <nazwa kontenera>
```

Aby szybko pozbyć się wszystkich zatrzymanych kontenerów możemy również użyć:

```
$ docker container prune
```

Zadanie: Usuń wszystkie kontenery z systemu.

Obrazy

Do tworzenia kontenerów wykorzystywane są tzw. obrazy. Obraz zawiera system plików dla kontenera oraz jego konfigurację. Obrazy dostępne są w publicznych repozytoriach, podobnie jak pakiety systemu

operacyjnego. Na potrzeby laboratorium do maszyny wirtualnej zostały już poprane niektóre potrzebne obrazy. Można je wyświetlić poleceniem:

```
$ docker image list
```

Jak widać obrazy różnią się znacząco rozmiarem, od kilobajtów do setek mega- i gigabajtów. Obrazy są pobierane automatycznie przy tworzeniu kontenerów, ale możliwe jest również ręczne ściągnięcie obrazu za pomocą komendy pull

```
$ docker image pull <nazwa obrazu>
```

Nazwa obrazu ma format: <nazwa repozytorium>[:tag], przy czym tagjest opcjonalny i odnosi się zwykle do wersji obrazu. Domyślnym tagiem jest latest.

Publiczne repozytorium obrazów można znaleźć np. pod adresem https://hub.docker.com/.

Czym właściwie jest kontener

Aby zbadać właściwości kontenerów użyjemy obrazu bazującego na systemie operacyjnym. Celowo skorzystamy z innego systemu, niż nasz host: z popularnej dystrybucji Linuksa Fedora.

Kontener uruchomimy w trybie interaktywnym, to jest z dostępem do powłoki:

```
$ docker container run --interactive --tty --name fedora fedora
```

Na początek sprawdźmy jakiego jądra używamy i porównajmy je z systemem hosta:

```
$ uname -a
```

```
# uname -a
```

Jak widać w obu przypadkach wynik jest niemalże identyczny. Co więcej, nawet w kontenerze powstałym z obrazu Fedory jądro identyfikuje się jako Ubuntu. Jest tak, ponieważ jest to dokładnie to samo jądro.

Jako jaki użytkownik jesteśmy zalogowani? Polecenie:

```
# id
```

... powie nam, że jako root. Czy oznacza to, że docker daje nam nieograniczony dostęp do systemu operacyjnego? Na szczęście nie, ten root jest innym rootem, istniejącym tylko wewnątrz kontenera. Podglądnijmy plik /etc/passwd w kontenerze i na hoście:

```
# cat /etc/passwd
```

Okazuje się, że w kontenerze istnieje zupełnie osobna lista użytkowników. W rzeczy samej, cały system plików nie pochodzi z Ubuntu, ale z obrazu ściągniętego z Docker huba. Zawiera on kopie plików konfiguracyjnych, podstawowych programów, takich jak powłoka BASH, a także menedżer pakietów z systemu Fedora.

Dowiedzmy się teraz jakie procesy działają wewnątrz kontenera. Aby to zrobić posłużymy się poleceniem:

```
# ps aux
```

Jego wywołanie zwraca błąd, ponieważ nawet to podstawowe narzędzie nie jest częścią obrazu. Konieczne jest doinstalowanie pakietu za pomocą menadżera pakietów systemu Fedora, a więc dnf (a nie apt, jak w Ubuntu). Aby dowiedzieć się jaki pakiet zawiera program ps użyjemy więc polecenia:

```
# dnf provides '*bin/ps'
# dnf install procps-ng
```

Po wywołaniu polecenia okazuje się, że w kontenerze działają tylko dwa programy: powłoka BASH oraz samo polecenie ps. Dodatkowo powłoka działa z PIDem 1, który w pełnym systemie Linux jest zarezerwowany dla programu init (w nowoczesnych dystrubucjach zwykle systemd), czyli pierwszego procesu uruchamianego przez jądro. Zadaniem tego programu jest uruchomienie i nadzorowanie wszystkich usług działających w systemie. Kontener natomiast nie posiada zwykle skryptów startowych ani żadnych usług. Pełne uruchomienie demona takiego jak systemd jest wręcz niemożliwe w kontenerze.

Co ciekawe proces działający w kontenerze jest również widoczny "na zewnątrz". Aby to zweryfikować uruchomimy wewnątrz kontenera polecenie more, np.

```
# more /etc/fedora-release
```

Sprawdźmy jego PID wewnątrz kontenera, używając komendy contianer exec, która uruchamia dowolny program wewnątrz kontenera. pidof more zwróci PID procesu o podanej nazwie:

```
$ docker container exec fedora pidof more
```

Następnie możemy użyć ps w Ubuntu, aby znaleźć interesujący nas proces:

```
$ ps aux | grep "more /etc/fedora-release"
```

Jak widać ten sam proces jest widoczny z innym PIDem. Co więcej, możliwe jest wpływanie na niego, np. przez wysłanie sygnału:

```
$ sudo kill -SIGINT <pid z ubuntu>
```

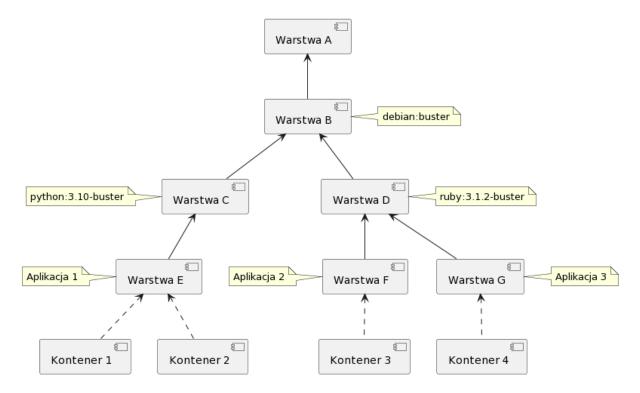
Polecenie kill wysyła sygnał do procesu o podanym PIDzie. SIGINT (interrupt) jest odpowiednikiem

wciśnięcia kombinacji Ctrl+Cz klawiatury.

Warstwy i sterownik overlay

Obrazy są niezmienne (immutable), co oznacza, że nie można do nich dodać lub usunąć z nich plików. Możliwe jest natomiast utworzenie nowego obrazu, bazującego na istniejącym. Różnice między obrazami zapisywane są w tzw. warstwach. Każda warstwa posiada unikalny identyfikator. Taka architektura pozwala na współdzielenie obrazów między kontenerami (a także warstw między obrazami), co znacznie redukuje wymagania dockera jeśli chodzi o przestrzeń na dysku. Za to zachowanie jest odpowiedzialny sterownik overlay (konkretnie overlay2).

Schematycznie pokazano to na diagramie:



Rysunek 3: Współdzielenie warstw w Dockerze

Niezmienność obrazu nie powoduje, że system plików w kontenerze jest "tylko do odczytu". Docker wykorzystuje tutaj technikę kopiowania przy zapisie (copy-on-write). W momencie zapisu do pliku jest on kopiowany do nowej warstwy, tzw. roboczej, i tam modyfikowany. Przy odczycie brana jest pod uwagę ta warstwa, gdzie plik ostatnio się zmienił.

Każdy kontener posiada warstwę roboczą. Jej zawartość jest tracona po jego usunięciu. Rozmiar warstwy roboczej można wyświetlić używając przełącznika ——size dla komendy ps.

Zadanie: Utwórz trzy kontenery korzystając z obrazu ubuntu:latest. Zanotuj o ile zwiększa się wykorzystanie dysku po utworzeniu każdego z nich. Można do tego wykorzystać polecenie df - BM /. Zaktualizuj system w jednym z kontenerów poleceniami apt update i apt upgrade. Ponownie sprawdź wykorzystanie dysku w systemie hosta i porównaj z danymi zwracanymi przez docker ps --size.

Zadanie: Pobierz obraz mariadb: 10.8 (bazujący na obrazie ubuntu) używając polecenia docker pull <nazwa obrazu>. Zanotuj o ile zwiększa się wykorzystanie dysku po wykoaniu polecenia. Porównaj wynik z danymi zwracanymi przez docker image list.

Konteneryzacja aplikacji

W kolejnej części laboratorium skupimy się na uruchomieniu w kontenerze przykładowej aplikacji. Kod aplikacji korzystającej z frameworka Ruby on Rails znajduje się w katalogu ~/lab_docker/example_app. Aby ją uruchomić konieczny jest interpreter języka Ruby, oraz odpowiednie biblioteki. Ani jedno, ani drugie nie jest zainstalowane w naszym systemie.

Utworzenie obrazu aplikacji

Pracę zaczniemy od zbudowania obrazu aplikacji. Do definiowania obrazów zwykle wykorzystuje się pliki Dockerfile, które opisują m. in. z jakiego obrazu bazowego będziemy korzystać, jakie pakiety należy zainstalować oraz jakie pliki skopiować do obrazu.

 $\label{locker} \textit{Zadanie: utwórz w katalogu $$\sim$/lab_docker/example_app plik o nazwie Dockerfile i o nastę-pującej zawartości:$

```
FROM ruby:3.1.2

COPY . /opt/example_app
WORKDIR /opt/example_app/

RUN gem install rails bundler
RUN bundle install

CMD ["/bin/bash", "start.sh"]

EXPOSE 3000/tcp
```

Zadanie: Korzystając z dokumentacji pod adresem https://docs.docker.com/engine/reference/builder/wytłumacz znaczenie poszczególnych instrukcji w pliku.

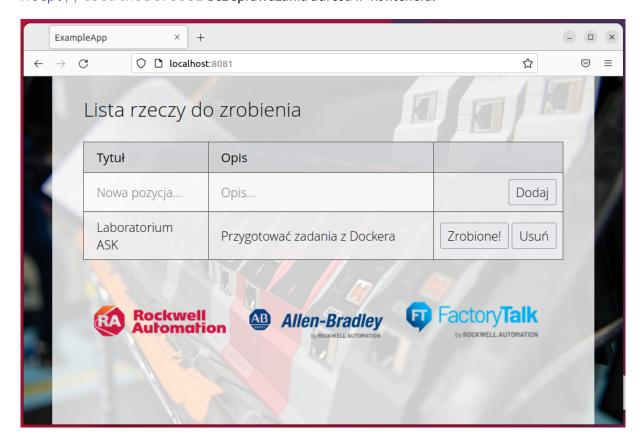
Aby zbudować obraz wydajemy polecenie:

```
$ docker build . --tag example_app:1
```

Spowoduje to zbudowanie obrazu i nadanie mu nazwy "example_app" z tagiem "1". Aby uruchomić aplikację wydamy polecenie:

```
$ docker run --name app1 -itd --publish 8081:3000 example_app:1
```

W tym momencie aplikacja powinna już działać. Opcja --publish powoduje opublikowanie portu, czyli przekierowanie go na dowolnie wybrany port hosta. W tym przypadku port 3000 (domyślny dla Ruby on Rails) przekierowano na 8081. Dzięki temu jesteśmy w stanie otworzyć w przeglądarce adres http://localhost:8081 bez sprawdzania adresu IP kontenera:



Rysunek 4: Aplikacja uruchomiona w dockerze i wyświetlona w przeglądarce

Zadanie: Uruchom przykładową aplikację i przetestuj jej działanie w przeglądarce internetowej.

Uruchomienie bazy danych – wolumeny

Instancja aplikacji, którą utworzyliśmy w poprzednim ćwiczeniu korzysta z plikowej bazy danych SQLite. W kolejnym kroku uruchomimy serwer popularnej bazy danych MariaDB (dawniej MySQL). Przy tej okazji zaznajomimy się z funkcją *wolumenów*.

Wolumeny są używane do przechowywania danych, które są często nadpisywane przez kontenery. W takim zastosowaniu wydajność sterownika overlay jest niewystarczająca. Dodatkowo wolumeny pozwalają na współdzielenie danych miedzy wieloma kontenerami oraz na zachowanie danych po usunięciu kontenera. Ich typowym zastosowaniem jest m. in. przechowywanie plików baz danych.

Wolumen utworzymy poleceniem:

```
$ docker volume create database_volume
```

Następnie wystartujemy kontener bazy danych kierując się instrukcjami podanymi pod adresem https://mariadb.com/kb/en/installing-and-using-mariadb-via-docker/. Bazę skonfigurujemy tak, aby użytkownik root mógł się połączyć tylko lokalnie i wygenerujemy dla niego przypadkowe hasło. Zamontujemy również utworzony wcześniej wolumen w ścieżce / var/lib/mysql:

```
$ docker run --detach --name database \
    --volume database_volume:/var/lib/mysql \
    --env MARIADB_ROOT_HOST=localhost \
    --env MARIADB_RANDOM_ROOT_PASSWORD=yes \
    mariadb:10.8
```

Hasło zostanie wypisane przez serwer bazy danych na standardowe wyjście. Aby je poznać użyjemy komendy container logs, która wyświetla przechwycone wyjście z kontenera:

```
$ docker container logs database 2>&1 | grep 'ROOT PASSWORD'
```

Teraz musimy połączyć się z serwerem, aby utworzyć użytkownika i bazę danych dla naszej aplikacji. Ponieważ użytkownik root może logować się tylko lokalnie (przez UNIX domain socket), klienta musimy uruchomić wewnątrz kontenera. Posłużymy się do tego komendą container exec:

```
$ docker container exec -it database mariadb -p
```

Po przekopiowaniu wygenerowanego hasła powinniśmy uzyskać dostęp do bazy danych. Wykonujemy kolejno polecenia SQL:

1. Tworzymy nowego użytkownika:

```
MariaDB [(none)]> create user 'user1'@'%' identified by 'password1';
```

- 2. Tworzymy bazę danych: MariaDB [(none)]> create database app1;
- 3. Nadajemy użytkownikowi uprawnienia:

```
MariaDB [(none)]> grant all privileges on app1.* to 'user1'@'%';
```

4. Rozłączamy się z serwerem:

```
MariaDB [(none)]> exit
```

Sprawdźmy jaki adres IP został przypisany do kontenera, komendą container inspect:

```
$ docker container inspect database | grep IPAddress
```

Zadanie: Uruchom kontener bazy danych MariaDB opisaną powyżej metodą.

Przekazywanie parametrów do kontenera

Aby przekazać parametry przy uruchamianiu kontenera wykorzystuje się zmienne środowiskowe. Służy do tego opcja --env <nazwa>=<wartosc> komendy container run, która musi być powtórzona dla każdej zmiennej.

Zadanie: Wyświetl zmienne środowiskowe ustawione w kontenerze bazy danych za pomocą programu env. Zwróć uwagę na wartości zmiennych przekazanych przy tworzeniu kontenera.

Wreszcie możemy uruchomić przykładową aplikację, podając jej jako zmienną DATABASE_URL parametry połączenia z serwerem bazy danych:

```
$ docker run --name app2 -d -p 8082:3000 \
   --env DATABASE_URL=mysql2://user1:password1@<ip bazy danych>/app1 \
   example_app:1
```

Zadanie: Uruchom dwie instancje przykładowej aplikacji na różnych portach, ale korzystając z tej samej bazy danych. Sprawdź ich działanie.

Docker Compose

Docker compose to dodatkowy "plugin", który pozwala w dużej mierze zautomatyzować uruchamianie aplikacji wymagających wielu kontenerów. Zainstalujemy go poleceniem:

```
$ sudo apt install docker-compose
```

Przed rozpoczęciem pracy wyłączymy wszystkie obecnie działające kontenery komendą container stop <nazwa kontenera>. Następnie utworzymy w katalogu ~/lab_docker/ plik o nazwie docker-compose.ymli o następującej treści:

```
version: '3.8'
services:
  database:
  image: mariadb:10.8
  volumes:
    - database_volume:/var/lib/mysql
```

```
app1:
    image: example_app:1
    depends_on:
        - database
    environment:
        DATABASE_URL: 'mysql2://user1:password1@database/app1'
    ports:
        - '80:3000'
volumes:
    database_volume:
    external: true
    name: database_volume
```

W pliku docker-compose.yml znajduje się opis kontenerów do utworzenia wraz z wszystkimi parameterami, które wcześniej przekazywaliśmy ręcznie do komendy run. Dodatkowo nie musimy posługiwać się już adresami IP, a zamiast tego używamy nazw kontenerów.

Aby uruchomić wszystkie kontenery wystarczy wydać w katalogu z plikiem polecenie:

```
$ docker-compose up
```

Nazwy utworzonych kontenerów otrzymają przedrostek lab_docker, który jest wybierany na podstawie nazwy aktualnego katalogu. Wciśnięcie kombinacji Ctrl+C spowoduje zatrzymanie wszystkich kontenerów.

Zadanie: Uruchom przykładową aplikację korzystając z polecenia docker-compose, jak opisano powyżej. Sprawdź listę uruchomionych i zatrzymanych kontenerów. Sprawdź działanie aplikacji w przeglądarce.

Część nieobowiązkowa: czy w kontenerze można uruchomić aplikację graficzną?

Innymi słowy, czy w dockerze można zagrać w DOOMa? Nie jest to typowe zastosowanie, ale nie ma powodu, aby nie dało się tego osiągnąć.

Inaczej niż w przypadku maszyny wirtualnej, kontener nie posiada emulowanej karty graficznej. Na szczęście protokół X11 używany do renderowania aplikacji graficznych* jest protokołem sieciowym. Pozwala to na uruchomienie programu na innym komputerze, niż terminal przy którym znajduje się użytkownik. Tę funkcję można wykorzystać aby uruchomić program poprzez połączenie SSH.

Na początek wystartujmy Ubuntu w kontenerze:

```
$ docker run -it --name doom ubuntu
```

Następnie wewnątrz kontenera zainstalujmy serwer SSH i silnik gry:

```
# apt update
# apt install openssh-server prboom-plus
```

Utwórzmy katalog dla kluczy SSH:

```
# mkdir ~/.ssh
```

Wygnenerujmy klucz i skopiujmy go do kontenera używając komendy copy:

```
$ ssh-keygen
$ docker container cp ~/.ssh/id_rsa.pub doom:/root/.ssh/authorized_keys
```

Następnie trzeba nieco poprawić uprawnienia pliku .ssh/authorized_keys:

```
# chown root ~/.ssh/authorized_keys
# chgrp root ~/.ssh/authorized_keys
```

Lekkiej poprawy wymaga też domyślna konfiguracja serwera:

```
# echo "X11UseLocalhost no" >> /etc/ssh/sshd_config
```

Uruchamiamy serwer:

```
# service ssh start
```

Ostatecznie możemy skopiować plik WAD (teraz już za pomocą scp) i uruchomić grę:

```
$ scp ~/lab_docker/game root@<ip kontenera>:DOOM1.WAD
$ ssh -Y root@<ip kontenera> prboom-plus -iwad DOOM1.WAD
```

Zadanie dodatkowe: KILLS: 100% ITEMS: 100% SECRET: 100%



Rysunek 5: Ilustracja poglądowa